

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH (NR 39)

z dnia 10 października 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych (nr 39)

10 października 2024 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Greckiej;
- zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Kolumbii oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Saint Lucia, Antigui i Barbudzie;
- zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Senegal oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Republice Gambii, Republice Gwinei, Republice Gwinei Bissau, Republice Zielonego Przylądka, Burkina Faso, Republice Mali, Republice Wybrzeża Kości Słoniowej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jakub Wiśniewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Julita Baś** kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Senegal oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Republice Gambii, Republice Gwinei, Republice Gwinei Bissau, Republice Zielonego Przylądka, Burkina Faso, Republice Mali, Republice Wybrzeża Kości Słoniowej, **Wojciech Ponikiewski** kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Greckiej i **Barbara Sośnicka** kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Kolumbii oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Saint Lucia, Antigui i Barbudzie.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Krzysztof Kuboń** i **Ewa Matuszek-Zagata** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Paweł Kowal (KO)**:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Na podstawie wyłożonej listy obecności stwierdzam kworum.

Witam podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana Jakuba Wiśniewskiego wraz ze współpracownikami.

Plan tego posiedzenia Komisji, bo mamy dziś jeszcze jedno posiedzenie, przewiduje trzy punkty. Punkt pierwszy – zaopiniowanie kandydatury pana Wojciecha Ponikiewskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Greckiej. Punkt drugi – zaopiniowanie kandydatury pani Barbary Sośnickiej na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Kolumbii oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Saint Lucia oraz Antigui i Barbudzie. Dobrze to czytam? Jeśli coś nie tak, to proszę poprawić. Trzeci punkt – zaopiniowanie kandydatury pani Julity Baś na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Senegal oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Republice Gambii, Republice Gwinei, Republice Gwinei Bissau, Republice Zielonego Przylądka, Burkina Faso, Republice Mali i Republice Wybrzeża Kości Słoniowej. Czy tak jest właściwie? Dobrze, dziękuję bardzo.

Informuję, że Komisja opiniuje kandydatów na ambasadorów na podstawie art. 39 ust. 2a ustawy o służbie zagranicznej. Nasze posiedzenie ma charakter jawny. Koncepcje sprawowania misji szefa placówki oraz życiorysy zawodowe otrzymali państwo na poselskie skrzynki poczty elektronicznej oraz na tablety.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę tych uwag. W związku z tym przejdę do realizacji porządku obrad.

Porządek dzisiejszych obrad będzie przebiegał w następujący sposób. Na porannym posiedzeniu zostanie ogłoszona jeszcze jedna dodatkowa przerwa po to, żebyśmy mogli zagłosować na sali sejmowej. Następnie ogłoszę przerwę, a żeby też zmniejszyć liczbę tych głosowań, zamknę to posiedzenie, zanim otworzę posiedzenie o godzinie 17:00. Wtedy będą głosowania. Ci z państwa, którzy mają inne zajęcia w Sejmie, mogą sobie zablokować wszystkie zaplanowane do końca dnia głosowania mniej więcej na godzinę 17:00. Czy to jest klarowne? Dziękuję bardzo. Czyli proszę tych z państwa, którzy mają inne obowiązki sejmowe, o obecność drugi raz, żebyśmy się wszyscy zebrali o 17:00. Wtedy będzie moment, kiedy przeprowadzę te głosowania oraz poprzez bliskość czasową też ewentualnie inne głosowania, które będą dotyczyły już kolejnego posiedzenia. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu pierwszego, obejmującego opiniowanie kandydatury pana Wojciecha Ponikiewskiego. Proszę o zabranie głosu.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Greckiej Wojciech Ponikiewski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, panie posłanki i panowie posłowie, może w wielkim skrócie, bo wiem, że mam mało czasu. Więc może najpierw zacznę od bardzo krótkiego podsumowania. Dlaczego? Grecja jest krajem ważnym dla Polski. Oba nasze kraje są partnerami w Unii Europejskiej i w Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. Grecja jest też kolebką cywilizacji, z której pochodzimy. Co roku 1 mln Polaków wyjeżdża do Grecji na wakacje. U sterów obu państw mamy premierów, którzy należą do tej samej grupy politycznej. Byli też tymi, którzy w ramach Europejskiej Partii Ludowej koordynowali kandydatury na najważniejsze stanowiska w UE. To stwarza też specjalne możliwości. Grecja jest oczywiście ważnym graczem w Europie Południowo-Wschodniej i ważnym oknem na Bliski Wschód, jest także ważnym graczem w kwestiach akcesji Bałkanów Zachodnich do UE. Z naszego punktu widzenia Grecja ma też bardzo ciekawe doświadczenia, jeśli chodzi o zastosowanie unijnej polityki gospodarczej czy może bardziej unijnej polityki monetarnej. Myślę, że jej doświadczenia związane ze strefą euro także są dla nas bardzo interesujące. Wreszcie Grecja jest potencjalnie bardzo atrakcyjnym rynkiem zbytu dla naszych towarów. Co prawda sama liczy pewnie 10 mln obywateli, ale to jest rynek, który zwiększa się sezonowo trzykrotnie – w związku z tym jest to też licznie ważny rynek.

Powiedziałbym, że z tych argumentów wynikają priorytety dla mojej działalności jako kierownika placówki. Pierwszym priorytetem jest na pewno wzmocnienie czy też – jak się to ładnie mówi – pogłębianie dialogu politycznego, zarówno w sprawach bilateralnych, jak i w sprawach wielostronnych. Jeśli chodzi o te sprawy wielostronne, mam na myśli przede wszystkim kwestie bezpieczeństwa.

Myślę, że stosunek Grecji do Ukrainy jest bardzo ciekawy. Pewnie stosunek rządu greckiego do wojny na Ukrainie jest bardziej pozytywny niż to, czego moglibyśmy się spodziewać po Grecji – w takim sensie, że w Grecji są społecznie silne nastroje prorosyjskie, które wynikają z pewnej tradycji i utożsamiania Rosji z rolą tej, która pomogła Grecji zdobyć niepodległość na początku XIX w. Później tradycje prorosyjskie były też kontynuowane w różnych partiach politycznych. W związku z tym musimy docenić to stanowisko, które reprezentuje obecny rząd.

Jeśli chodzi o sprawy Bliskiego Wschodu czy Bałkanów, to tutaj też stanowisko Grecji jest na pewno bardzo interesujące. W sprawach Izraela i konfliktu w Izraelu pewnie jest troszeczkę bardziej filopalestyńskie niż nasze, ale Grecja ma też relacje uprzywilejowane z Izraelem i potencjalne projekty energetyczne. Stwarza to wrażenie, że Grecja jest naprawdę bardzo ciekawym dla nas interlokutorem.

Myślę, że w kwestiach bilateralnych mielibyśmy sprawy związane z infrastrukturą drogową i energetyczną, jak i z potencjalną sprzedażą polskiej broni na rynku greckim. To są więc podstawy do tego, żeby ten dialog zintensyfikować i prowadzić na najwyższym szczeblu.

Drugi priorytet to są kwestie unijne. Tutaj powiem generalnie, że uważam, iż rolą każdego szefa placówki w kraju unijnym jest to, żeby bardzo dobrze zrozumieć kontekst stanowisk, jakie reprezentuje kraj akredytacji w różnych radach unijnych, bo bez zrozumienia tego kontekstu jest bardzo trudno później wypracować jakieś rozwiązania konsensualne czy coś, co może nam naprawdę pomóc w tym, żeby z danym krajem dojść do porozumienia na forum unijnym.

Trzecim priorytetem są szeroko pojęte kwestie promocji. Tutaj już wspomniałem wcześniej o promocji gospodarczej. Grecja jest dopiero 32. rynkiem dla naszego eksportu, więc nie jest to specjalnie dobry wynik. Myślę, że tutaj też istnieje możliwość polepszenia tej sytuacji. Oczywiście nie przeceniam roli kierownika placówki w tym zakresie, ale pewne działania są możliwe, zwłaszcza że, jak mówią mi pracownicy zagranicznego biura handlowego Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, które jest bardzo dobre w Atenach, rynek grecki jest rynkiem relacyjnym. Stąd właśnie rola placówki czy jej szefa może być istotna, żeby po prostu pomagać w wejściu na ten rynek kolejnych eksporterów czy jakichś polskich inwestycji.

Jest też oczywiście kwestia promocji naukowo-technicznej czy kulturalnej. Niedawno został otworzony polski ośrodek archeologiczny w Atenach. To jest też dobry punkt zaczepienia do pewnych działań. Kultura polska, jak rozumiem, ma swoją markę, ale nie jest specjalnie może dobrze znana, więc tutaj na pewno byłyby możliwości rozszerzenia tej działalności. Oczywiście wszelkie związki wzajemne i odniesienia kulturowe są bardzo ciekawe, a tych odnoszących się do Grecji na przykład w polskiej literaturze jest mnóstwo. Myślę, że tu jest całe pole potencjalnych działań, które mogłyby być i przyjemne, i skuteczne.

Ostatni punkt, o którym chciałem wspomnieć, to jest kwestia Polonii. Trudno sobie wyobrazić moją rolę bez zajęcia się kwestiami Polaków w Grecji. W ostatnich latach Polonia wielokrotnie się zmniejszyła, co było pewnie związane z kryzysem w Grecji. W tej chwili mówimy o kilkunastu tysiącach Polaków. Nie jest to Polonia, która zajmuje jakieś ważniejsze stanowiska w establishmentie greckim. Natomiast pojawił się nowy fenomen. Powiedzmy, że to Polacy kosmopolici, którzy pracują gdzie indziej, ale mieszkają w Grecji. Myślę, że to jest bardzo ciekawy punkt do tego, żeby eksplorować, czy oni są podatni na to, żeby z Polską współpracować w jakimkolwiek zorganizowany sposób, jak i czy chcieliby się włączyć do tego, żeby Polskę w Grecji promować. Na tym bym skończył. W wielkim skrócie taki byłby mój plan działań. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że to jest skrócony plan działań. Szersza dokumentacja znajduje się w państwa skrzynkach.

Otwieram dyskusję. Panowie posłowie Jabłoński, Fritz i Sellin. Proszę bardzo.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Można? Dziękuję.

Panie przewodniczący, panie ministrze, do pana ministra przede wszystkim mam pytanie proceduralne, bo od tego trzeba zacząć. Czy w przypadku zmiany kierownika placówki w Atenach jest zgoda prezydenta? Czy w tym zakresie była rozmowa, choćby nieformalna, co do gotowości prezydenta do dokonania zmiany na tym stanowisku?

Przed wszystkim jednak pytam, jakie są merytoryczne powody tej zmiany, bo ambasador Lompart, jeśli dobrze pamiętam, rozpoczął kadencję i jeszcze się ona nie zakończyła. Co stoi za decyzją o tym, żeby zmienić ambasadora w Atenach?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Fritz.

Posel Roman Fritz (Konfederacja):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ambasadorze, miło czytać to, co jest w notce biograficznej, bo to cały przegląd różnych stanowisk i państw. Widzę, że zwraca pan uwagę na miejsca, które są kolebkami cywilizacji, bo najpierw starożytny Rzym, a teraz starożytna Grecja.

Teraz mam dwa pytania. Pierwsze pytanie. Proszę powiedzieć, czy nie będzie przeszkadzało to, że znajomość języka greckiego nie figuruje w pana kompetencjach. Druga sprawa. Jak pan się zapatruje na takie – powiedzmy – brzegowe stanowisko społeczeństwa greckiego w postaci uniosceptycyzmu? Czy tam jest mowa o grexicie? Uniosceptycyzm i grexit. Jaki ma pan pogląd na ten kontekst? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Posel Sellin.

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Mogę zadać swoje już po odpowiedzi na pytanie pana posła Jabłońskiego?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dobrze.

Proszę bardzo.

Kandydat na stanowisko ambasadora RP Wojciech Ponikiewski:

Dobrze, to tak naprawdę, jak rozumiem, są dwa pytania do mnie. Jeśli chodzi o grecki, pewnie jest to jakaś słabość. Przyznaję bez bicia, że na pewno lepiej jest znać język lokalny, ale powiem też szczerze, że kiedy wyjeżdżałem do Włoch, nie znałem włoskiego – i nauczyłem się go na miejscu. Oczywiście łatka leca, więc zapewne w pewnym wieku jest już trudniej, żeby to zrobić szybko, ale może nie jest to zupełnie niemożliwe, zwłaszcza przy znajomości kilku języków. Dzisiejsze czasy też jednak ułatwiają pewne rzeczy. Na przykład zastanawiałem się, jak można czytać prasę lokalną, a to jest zawsze dobre źródło informacji, przynajmniej takiej pierwszej. Właściwie dzisiaj w internecie to nie jest żaden problem, żeby czytać z tłumaczeniem Google'a. Nie jest to pewnie perfekcyjne tłumaczenie, ale też metoda na to, żeby sobie dawać radę w takich sytuacjach. Z tego co rozumiem, elita grecka jest absolutnie anglojęzyczna i bardzo często wykształcona na zachodnich uniwersytetach, czy w Stanach Zjednoczonych, czy w Wielkiej Brytanii, więc mam nadzieję, że to nie będzie problem.

Co do uniosceptycyzmu, myślę, że on nie jest, wbrew pozorom, aż tak wielki, jak mogłoby się wydawać. To znaczy na pewno te tendencje były o wiele bardziej widoczne podczas kryzysu finansowego. Ten kryzys rzeczywiście położył Grecję w sposób potworny. Grecja wtedy przechodziła przez czas – nie wiem – spadku produktu krajowego brutto o 25%, jak też wieloprocentowego spadku stopy życia. Kryzys był też często utożsamiany przez Greków właśnie z ich bytnością w strefie euro. Oczywiście mówię o percepcji. Nie mówię o tym, jakie są rzeczywiste powody, bo to jest oczywiście bardziej skomplikowane. Natomiast Grecja wyszła z tego kryzysu czy wychodzi z niego i już w referendum dotyczących przyjęcia pakietu finansowego... Może nie tyle w referendach, ale w głosowaniach jednak nawet partie, które można byłoby określać jako eurosceptyczne, jak na przykład Syriza, głosowały za przyjęciem pakietu finansowego oferowanego przez UE. Myślę więc, że ten eurosceptycyzm jednak zanika i wraz z wychodzeniem z kryzysu będzie słabnął. Grecja jest chyba takim właśnie dowodem na kraj, który wstrząśnięty przez kryzys uzmysłowił sobie, że tylko dzięki pomocy z UE był w stanie przez ten kryzys jednak przejść i z niego wychodzić. Myślę, że trudno sobie wyobrazić, jak by się zakończył kryzys w momencie, kiedy Grecja nie byłaby w UE, wyszłaby z niej, ogłosiła bankructwo, bo to był realny scenariusz, a reperkusje dla Grecji i dla życia przeciętnego Greka mogły być poważniejsze. Grecy sobie chyba z tego zdają sprawę.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze poseł Sellin chciał dopytać.

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Ach, bo myślałem, że będzie odpowiedź na pytanie pana posła Jabłońskiego w sprawie uzgodnienia z prezydentem – i wtedy chciałem.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wszyscy tu umierają z ciekawości, na czym polega ta pułapka posła Sellina.

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Dobrze. Nie, bo to fundamentalna i formalna sprawa do wyjaśnienia, zanim przechodzimy do merytorycznej dyskusji, ale dobrze.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Całe prezydium jest struchlałe.

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Panie ambasadorze, rok temu uczestniczyłem w uroczystości w porcie gdańskim, w której to uczestniczyła też pani ambasador Grecji w Polsce. To w związku z tym, że także rok temu na szczycie w Bukareszcie Grecja dołączyła do polsko-chorwackiej Inicjatywy Trójmorza i stała się 13. państwem, które w tej inicjatywie postanowiło uczestniczyć. Od tego momentu zresztą czasami się mówi o Czwórmorzu, a nie o Trójmorzu, bo jak Grecja dołącza, to i Morze Jońskie, więc mamy kwadrat mórz, a nie trzy morza. Uroczystość w Gdańsku wiązała się z tym, że Grecy po prostu uznali, że komunikacyjny łącznik drogowy Via Carpatia właściwie powinien się ciągnąć od Gdańska do Salonik. Są oni zainteresowani i Inicjatywą Trójmorza, i trasą Via Carpatia, czyli drogą z naszego portu gdańskiego do portu w Salonikach.

Chciałem zapytać, bo nie wiem, co w ciągu roku w tej sprawie się potem wydarzyło poza tymi uroczystościami w Bukareszcie i w Gdańsku, czy pan będzie się tym interesował, jeżeli pan zostanie tam ambasadorem. Czy pan będzie promował tę inicjatywę, żeby Grecja w Trójmorzu była aktywna? Czy będzie się pan interesował tym, żeby rozwinąć inicjatywę Via Carpatia, łączącą Polskę z Grecją poprzez nasze dwa wielkie porty?

Drugie pytanie mam jako członek Polsko-Greckiej Grupy Parlamentarnej. W tej kadencji Sejmu mieliśmy już spotkanie z przedstawicielami MSZ specjalizującymi się w sprawach greckich. Zaskoczony byłem informacją, że do Grecji przybywa 30 mln turystów rocznie. To oznacza, że jest trzy razy więcej turystów niż mieszkańców. Rzeczywiście to jest absolutny fenomen w skali Europy, bo gdyby Włochy albo Francja, też chętnie odwiedzane przez turystów, chciały taki wynik osiągnąć, to musiałyby mieć po 180 mln turystów rocznie, a mają ok. 80–90 mln. W proporcji do liczby mieszkańców Grecja jest więc liderem w Europie, jeśli chodzi o liczbę turystów.

Z informacji, które pan przedstawił na piśmie, wiemy, że wśród tych 30 mln turystów jest 1 mln Polaków. Relatywnie dużo, ale w stosunku do tej sumy 30 mln wcale nie tak dużo. Jest ich jednak 1 mln, natomiast do Polski przybywa rocznie ok. 20 tys. Greków. Zasugerował pan w informacji pisemnej, że będzie się starał... Choć tej dysproporcji się całkowicie nie wyrówna, bo wiadomo, dlaczego się jeździ do Grecji. Czy jednak będzie pan próbował zachęcać Greków, aby odwiedzali Polskę, żeby to nie było 20 tys., tylko nieco więcej?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Mieliśmy tu wczoraj opisaną sytuację, gdzie w Peru kupują nasze borówki.

Pan marszałek Bosak.

Posel Krzysztof Bosak (Konfederacja):

Dzień dobry.

Dziękuję za prezentację. Podobnie jak w przypadku poprzednich kandydatów na ambasadorów chciałbym poprosić o podkreślenie jakichś dwóch czy trzech swoich osiągnięć czy sukcesów na placówkach, na których pan był, czy w tych biurach międzynarodowych, w których pan pracował. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu, jak też o syntetyczną odpowiedź, dlatego że chciałbym jeszcze przed godziną 10:00 przeprowadzić jedno wysłuchanie. Proszę bardzo.

Kandydat na stanowisko ambasadora RP Wojciech Ponikiewski:

Dobrze. Bardzo dziękuję.

Jeśli chodzi o Trójmorze i Via Carpatia, panie pośle, oczywiście myślę, że to są bardzo cenne inicjatywy. Zainteresowanie Greków tym, żeby Via Carpatia kończyła się w Salonikach, z naszego punktu widzenia jest bardzo ważne i pozytywne. Na pewno będę robił wszystko, co w mojej mocy, żeby ten projekt był kontynuowany i żeby zachować greckie zainteresowanie uczestnictwem w tym projekcie. Zresztą myślę, że tutaj możemy mówić nie tylko o infrastrukturze drogowej, ale też na przykład o infrastrukturze energetycznej, która może być poniekąd równoległa. Ważny port skroplonego gazu ziemnego jest w Aleksandropolis na północy Grecji. Jest też interkonektor łączący Grecję z Bułgarią. To jest także bardzo ważny element powstawania infrastruktury transeuropejskiej w zakresie gazu. Myślę, że to są takie elementy, na które warto zwracać uwagę, a i z naszego punktu widzenia bardzo ważne.

Jeśli chodzi o liczbę turystów greckich w Polsce, rzeczywiście jest ich tylko 20 tys., a 30 mln turystów zagranicznych w Grecji. Notabene wiem ze swojego doświadczenia, że Malta przyjmuje jeszcze większą proporcję turystów niż liczba mieszkańców, ale...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ale proszę o Grecji...

Kandydat na stanowisko ambasadora RP Wojciech Ponikiewski:

O Grecji. Myślę, że przede wszystkim targi turystyczne to jest ta droga, którą się warto promować. Targi są w ogóle bardzo istotne w Grecji dla promowania czegokolwiek, jakichkolwiek polskich towarów. To się robi via targi. Są też targi dotyczące turystyki. Chciałbym, żebyśmy w tych targach uczestniczyli.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Bosaka w sprawie moich osiągnięć – specjalnie się nad tym nie zastanawiałem. Ale OK. Myślę, że we Włoszech jedną z ważniejszych rzeczy, które udało mi się zrobić razem ze Związkiem Polaków we Włoszech, było powstanie Muzeum Pamięci 2. Korpusu Polskiego na Monte Cassino. W jakiś sposób moim sukcesem było też to, że swego czasu byłem negocjatorem protokołu z Kioto. Już dzisiaj przeszły instrument, ale kiedyś bardzo ważny. Myślę, że w jakiś tam sposób był to na pewno mój sukces. Gdy państwo spojrzą na to, co jest zapisane w protokole z Kioto, to na przykład jeszcze wtedy nie UE...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Rozumiem. Już wiemy, bo to...

Kandydat na stanowisko ambasadora RP Wojciech Ponikiewski:

OK, dobrze.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz ogłoszę przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie i panowie, wznawiam posiedzenie.

Przechodzimy do punktu drugiego. To zaopiniowanie kandydatury pani Barbary...

Poseł Krzysztof Bosak (Konfederacja):

Przepraszam. A odpowiedź pana ministra?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak, tak. Dobrze, ale odczytam jednak do końca, a później pan minister, jeżeli będzie chciał odpowiedzieć. Zaopiniowanie kandydatury pani Barbary Sośnickiej na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Kolumbii oraz w krajach dodatkowych akredytacji – może po polsku – Świętej Łucji oraz Antigui i Barbudzie.

Zanim udzieli pani głosu, jeszcze pan minister, jeżeli chciałby coś dodać do wypowiedzi pana posła Jabłońskiego. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jakub Wiśniewski:

Wysoka Komisjo, potwierdzam, że wszystkie rozważane dzisiaj kandydatury były przedmiotem rozmów z Kancelarią Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na posiedzeniach konwentu. Nie jestem w stanie powiedzieć, jak wypadły poszczególne głosowania. Wiem, że większość głosujących opowiedziało się za wszystkimi kandydatami.

Co do Grecji i ambasadora, który kończy swoją misję, po pierwsze, przyznam szczerze, że nie mam mandatu od swoich zwierzchników, żeby omawiać ocenę pracy byłych ambasadorów czy osób zjeżdżających ze swoich placówek. Przez szacunek dla samych osób jest to element dyskusji między ich pracodawcą a nimi samymi. Wydaje mi się, że ocena pracy ambasadora Lomparta wymaga właśnie takiej intymniejszej atmosfery. Zwracam też uwagę, że ambasador Lompart pełnił swoją funkcję przez cztery lata. Zwyczajowo dyplomaci wysyłani są właśnie na taki okres do pełnienia swojej misji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Później otworzę dyskusję. Teraz już przechodzimy do tego punktu.

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Mam kolejne pytanie, jeśli mogę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, mam taką propozycję. Myślę, że to się skończy kolejnym apelem Komisji do prezydenta, bo rytuał szanujemy, ale nie możemy tego przekształcać za każdym razem w tę dyskusję. Sądzę, że z posłem Bosackim musimy wziąć się za napisanie kolejnego dezyderatu, bo my też w tej sprawie mamy coś do powiedzenia.

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Ależ piszcie, panowie, ile wam – że tak powiem – papier przyjmie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak że teraz udzielam głosu...

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Natomiast konstytucja to nie jest rytuał, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

A teraz udzielam głosu pani Barbarze i później...

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Moje pytanie brzmiało, czy jest zgoda prezydenta, a nie, czy były rozmowy. Jaki był wynik tych rozmów?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Niepotrzebna jest zgoda prezydenta. Państwo uchwalili taką ustawę, że wtedy jest...

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Polecam panu art. 133 konstytucji. Zgoda prezydenta, panie przewodniczący, jest niezbędna, bo to jest decyzja prezydenta.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Pan dobrze wie, że pan prezydent strajkuje w tej sprawie.

Posel Radoslaw Fogiel (PiS):

Prezydent nominuje, a nie kontrasygnuje.

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Panie przewodniczący, nie rozumiem, dlaczego podgrzewa pan atmosferę na posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, nie...

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Zadaję merytoryczne pytanie o stosowanie art. 133 ust. 1 pkt 1 Konstytucji RP.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Otrzymał pan odpowiedź.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Nie otrzymałem odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Może pan wrócić do tego pytania później, ale teraz...

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Otrzymałem pustosłowie. Przepraszam, panie ministrze. Jeśli pan mówi, że pan nie może...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, ale odbieram panu głos. No naprawdę.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

No to teraz, skoro mi pan odbiera, to już się wyłączam. Natomiast stwierdzam, że pan mi nie udzielił odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jeżeli pan minister będzie chciał wrócić do udzielania tej odpowiedzi, to proszę bardzo. Będzie jeszcze na to czas.

A teraz udzielam głosu pani Barbarze Sośnickiej. Proszę bardzo.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Kolumbii oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Saint Lucia oraz Antigui i Barbudzie Barbara Sośnicka:

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowne panie posłanki i szanowni panowie posłowie, postaram się krótko, jako że koncepcja pracy została przedstawiona na piśmie. Z uwagi na ograniczony czas postaram się przedstawić najszybciej, jak się da, pewne wybrane elementy.

Nasze relacje z Kolumbią są wolne od kwestii spornych. Kolumbia jest jednym z kluczowych partnerów Polski w regionie Ameryki Łacińskiej. Przejawia się to dosyć wysokim poziomem dialogu politycznego i dobrą współpracą państw na forach międzynarodowych, zwłaszcza w systemie narodów zjednoczonych. Będę zabiegała o utrzymanie tej dynamiki pracy i dialogu politycznego na wszystkich możliwych i wysokich szczeblach.

Jednocześnie drugim ważnym dla mnie priorytetem będzie kontynuacja działań mojego poprzednika na rzecz wzmocnienia oddziaływania polskiego stanowiska w sprawie zagrożeń ze strony Rosji i przekonania rządu Gustava Petro do zajęcia bardziej zdecydowanego stanowiska w sprawie wojny w Ukrainie.

Szanowni państwo, Kolumbia to jedna z trzech – po Brazylii i Meksyku – najbardziej prężnych gospodarek Ameryki Łacińskiej i szósty odbiorca naszego eksportu. Siła i stabilność ekonomiczna tego kraju zostały docenione w 2020 r. przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, gdy Kolumbia została przyjęta jako jej członek. Kolumbia jest bardzo zainteresowana współpracą z UE, a jednocześnie również dąży do współpracy z NATO. Po przejściu szeregu formalnych wymogów od 2018 r. Kolumbia jako jedyny kraj w regionie Ameryki Łacińskiej jest partnerem globalnym Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Dbając o polskie interesy i nasze stosunki, będę skupiała się na rozwoju gospodarki i wymianie handlowej. Uczynię wszystko, aby polskie przedsiębiorstwa, które będą brały udział w wymianie handlowej, nie były poddane specjalnemu, dyskryminacyjnemu traktowaniu. Ubiegłotygodniowe forum biznesu, które było organizowane przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu, pokazało, że po stronie polskiej jest bardzo wielu przedsiębiorców, którzy chcieliby prowadzić swoje interesy i inwestować w Kolumbii. Będę starała się ich wzmacniać i im w tym pomagać. Rozumiem, że biuro handlowe, które PAIH tam posiada, jest jednym z lepiej działających biur w Ameryce Południowej, więc będę mogła razem z nim ich wspomagać.

Dużą szansę na wyeksponowanie naszego kraju w Kolumbii, ale myślę, że nie tylko, daje to, że z dniem 1 stycznia przejmujemy przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej, a Kolumbia przejmuje przewodnictwo w radzie Wspólnoty Państw Ameryki Łacińskiej i Karaibów, tzw. CELAC. W Bogocie planowany jest szczyt obu instytucji, więc będzie

to doskonała okazja i arena do tego, żeby zaprezentować Polskę jako kraj unijny, który jest silnym i ważnym członkiem UE.

Chciałabym tutaj również, bo myślę, że to jest dobre forum, wspomnieć i poinformować państwa, że w sierpniu ubiegłego roku w Izbie Reprezentantów kolumbijskiego Kongresu została powołana Grupa Przyjaźni Kolumbijsko-Polskiej. Chcę podkreślić, że jest to możliwość i stworzenie szansy na ciekawy obszar współpracy międzyparlamentarnej, który mógłby się przyczynić do rozwoju wzajemnych stosunków i umocnienia współpracy między obu krajami.

Ważnym priorytetem, o którym chciałabym tutaj wspomnieć, będzie bliska mi tematyka współpracy ze środowiskami polonijnymi. Polonia w Kolumbii jest nieliczna. Całościowo wraz ze starą Polonią, czyli emigracją sprzed wojny, w zależności od tego, jak ją liczyć, to jest kwestia ok. 2 tys. osób. Według naszych konsulów w chwili obecnej obliczamy Polonię na jakieś 50 rodzin. Chciałabym postarać się o to, aby utrzymać ich polską tożsamość i znajomość języka polskiego. Będę również utrzymywała kontakt z polskimi misjonarzami, którzy tam pracują. To są księża pallotyni.

Promując polską pomoc rozwojową, będę dbała o to, aby kontynuowano rozpoczętą w 2015 r. współpracę ministerstw spraw zagranicznych Polski i Kolumbii. Jest to dwustronny program dyplomacji sportowej Polska–Kolumbia, jedyny tego typu projekt nie tylko w Ameryce Południowej, ale w ogóle wyjątkowy w skali światowej. Kolumbia jest jedynym krajem, z którym prowadzimy taką współpracę. Jednocześnie w dziedzinie dyplomacji publiczno-kulturalnej będę dbała o markę Polska. Będę przedstawiała nasz kraj jako kraj przyjazny, nieposiadający przeszłości kolonialnej, zaangażowany w pogłębianie dialogu międzykulturowego i religijnego, jak też jako promotora wszelkich przemian demokratycznych. Wśród moich głównych priorytetów będzie właśnie wzmacnianie wizerunku Polski jako kraju zaangażowanego na rzecz bezpieczeństwa w Europie i na świecie, promowanie naszego genu solidarności i staranie się o lepsze przybliżenie stanowiska w sprawie Ukrainy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz otworzę dyskusję. Spróbuję zmieścić się z przerwą przed głosowaniami, jeżeli się uda, a jak będą jeszcze jakieś dodatkowe pytania państwa posłów do pana ministra, to rzeczywiście poproszę na końcu o odpowiedź. Chodzi mi tylko po prostu o to, żeby forma dyskusji tutaj przypominała formę w parlamencie. Nie jest formą wywiadu indywidualnego, więc pan minister mówi tyle, ile chce. Tak to już jest w Sejmie.

Proszę bardzo. Czy są pytania do tej prezentacji? Pan poseł Jabłoński i pan marszałek Bosak.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Staramy się dbać o tę formę. Rozumiem, że czasami treść niektórych pytań jest trudna, ale taka jest też nasza rola. Mam przede wszystkim właśnie te formalne pytania, bo mamy potężny problem formalny od wielu miesięcy. Do tego zmierzam za każdym razem, żeby to jednak zostało odnotowane w protokole posiedzenia Komisji, choćby na przyszłość. Poprzednie dwa tygodnie nam pokazały, że różnego rodzaju precedensy, choćby w głosowaniach, mają znaczenie.

Może ktoś uważa, że to jest rytuał. Uważam, że przestrzeganie przepisów, poczynawszy od konstytucji przez ustawy, a także pewnego zwyczaju, który mamy, to nie jest rytuał. Nie jest to źródło prawa powszechnie obowiązującego, ale jednak dobrym zwyczajem Komisji było to, że rozmawialiśmy merytorycznie i że kandydatury były wcześniej uzgadniane, przynajmniej nieformalnie, także przez szacunek dla kandydatów, co do których ktoś może mieć zastrzeżenia lub nie, natomiast niezależnie od tego, jeśli mamy wadliwą procedurę, a naszym zdaniem ta procedura jest wadliwa, z uwagi na przyczyny polityczne, to po prostu szkodzi to polskiej polityce zagranicznej. Państwo obwiniają za to prezydenta. Moim zdaniem niesłusznie. My uważamy, że rząd powinien tutaj po prostu współdziałać i rozmawiać z prezydentem, a nie próbować mu narzucać kandydatów, żeby prezydent jak notariusz wszystko podpisywał, bo nigdy tak nie było – stąd pytanie właśnie

o konkretne... Nie, drodzy państwo, ale nie było tak nawet za czasów, kiedy prezydent i premier pochodzili z jednego obozu, bo za naszych rządów też dochodziło do sytuacji, gdzie prezydent się na pewne nominacje nie zgadzał – i te kandydatury nie były procedowane, także przez szacunek do kandydatów, żeby nie poddawać ich procedurze, w wyniku której ostatecznie mogą nie zostać powołani na ambasadorów. Chodzi o to, żebyśmy jednak się dogadywali najpierw wewnątrz, a potem wychodzili z tym na forum publiczne.

Pytanie takie samo do pana ministra – o zgodę. Rozumiem, że były rozmowy i że było głosowanie w konwencie, którego pan minister nawet nie powinien nam tu ujawniać, bo ono było klauzulowane. Szczerze jednak mówiąc, a nawiązując też do pana wcześniejszej wypowiedzi, trochę tego nie rozumiem, jak pan mówi, że pewne kwestie są relacją pomiędzy ambasadorem a jego pracodawcą. Na litość boską, panie ministrze, pan reprezentuje tego pracodawcę, a my reprezentujemy tutaj polski parlament. Jesteśmy Komisją Spraw Zagranicznych, powołaną m.in. właśnie do oceny tego, jak wygląda nasza polityka zagraniczna, stąd pytania o przyczyny merytoryczne. Wiem, że kadencja się zbliżała do końca, tak samo jak w przypadku pana ambasadora Woźnego, tym niemniej te kwestie są istotne. Tutaj ograniczam się do pytania o to, czy była zgoda prezydenta. Nie przedstawiciela KPRP w konwencie, tylko prezydenta. Czy była taka zgoda, choćby nieformalna? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Bosak.

Poseł Krzysztof Bosak (Konfederacja):

Mam pytania o sprawy bardziej gospodarcze. Po pierwsze, spytam, czy widzi pani perspektywę do poprawy niekorzystnego bilansu handlowego z Kolumbią, a jeśli tak, to w jakich obszarach ewentualną poprawę sytuacji handlowej Polski można by próbować realizować. Po drugie zapytam, czy znane jest pani porozumienie zawarte w 2010 r. o współpracy wojskowo-przemysłowej i technicznej, podpisane w Bogocie. Czy w tej chwili w ramach tego porozumienia prowadzone są jakiekolwiek projekty pomiędzy Polską a Kolumbią? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Konieczny.

Poseł Maciej Konieczny (niez.):

Dziękuję.

Chciałem zapytać o rozwijający się proceder wykorzystywania pracowników z Kolumbii, którzy trafiają do Polski i są tutaj wyzyskiwani. Niektórzy mają już nawet status ofiar handlu ludźmi. Czy pani jako kandydatka jest świadoma tego procederu? Czy ma pani jakiś pomysł czy intencję, żeby już na placówce przeciwdziałać takim sytuacjom, czy to poprzez politykę informacyjną, czy to za pomocą jakichś innych narzędzi? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Ze swej strony mam pytanie o jeden punkt. Krótko. Jeden strzał. Co pani chciałaby zrobić w relacjach ze Świętą Łucją? Proszę bardzo.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Barbara Sośnicka:

Dziękuję.

Odpowiadając panu marszałkowi na pytanie o porozumienie z 2010 r. – jeśli mogę, to może w przerwie... Wolałabym, jeśli pan pozwoli, dobrze? Natomiast jeśli chodzi o poprawę naszego bilansu handlowego, mam nadzieję, że kolumbijskie zainteresowanie rynkiem farmaceutycznym, zielonym wodorem i energią odnawialną z naszej strony, naszymi możliwościami i naszą ofertą, którą tam kierujemy, to będzie – że tak powiem – dobre rozwiązanie. Natomiast to ujemne saldo, które mamy, wynika z tego, że po wybuchu wojny w Ukrainie po prostu sprowadziliśmy więcej węgla z Kolumbii. To nam naruszyło taką równowagę w dosyć nieprzyjemny dla nas sposób.

Jeśli natomiast chodzi o procedurę dotyczącą pracowników, chciałam powiedzieć, że jesteśmy tego świadomi. Tak, też jestem świadoma sytuacji. Chciałabym powiedzieć, że w sierpniu wystąpiliśmy do Komisji Europejskiej i wprowadziliśmy ograniczenia wizowe, co przekłada się na to, że Kolumbijczycy już nie będą mogli przyjeżdżać do Polski bez wizy, w ramach ruchu bezwizowego, i pracować. To nam ograniczy w znaczny sposób przyjazd i zapobiegnie dalszemu rozwojowi procedury. Tutaj mamy też świadomość roli tzw. nieuczciwych pośredników i biur, które wystawiały pozwolenia na pracę. Urzędy wojewódzkie tego nie sprawdzały, a też wydawały. Mamy to więc pod kontrolą. Mamy nadzieję, że to zostanie zażegnane w znacznym stopniu. Tak do końca nigdy nie możemy tego przewidzieć, że co do ostatniej osoby nam się to uda, bo to się żadnemu krajowi nie udało, natomiast działania zostały podjęte, więc mam nadzieję, że rezultaty będą.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Barbara Sośnicka:

Natomiast jeśli chodzi o Świętą Łucję, to po pierwsze, chciałam powołać konsula honorowego, który by mnie tam wspomagał. Ponadto tak sobie pomyślałam, że i Święta Łucja, i Polska – mimo że jest to anglojęzyczny kraj, a my mówimy po polsku – przynależymy do Międzynarodowej Organizacji Frankofonii. Myślę, że będzie to dobre forum, żeby zaprezentować Polskę. Poza tym remontujemy statki, więc rozumiem, że to w dalszym ciągu będzie utrzymywane.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz jest taka sytuacja, że mamy godzinę 9:54. To znaczy, że ogłoszę teraz przerwę, pójdziemy na salę i wznowię obrady równo pięć minut po zakończeniu głosowań. Czyli proszę sobie doliczyć pięć minut. Przyjdziemy tutaj i wtedy wznowię obrady.

Ogłaszam przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Szanowni państwo, wznawiam posiedzenie.

Przechodzimy do punktu trzeciego. To zaopiniowanie kandydatury pani Julity Baś na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Senegal oraz w krajach dodatkowych akredytacji, które wymieniałem, czytając porządek obrad na początku. Oddaję pani głos. Proszę bardzo.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Senegal oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Republice Gambii, Republice Gwinei, Republice Gwinei Bissau, Republice Zielonego Przylądka, Burkina Faso, Republice Mali i Republice Wybrzeża Kości Słoniowej Julita Baś:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, działalność ambasady RP w Dakarze wpisuje się w dość szybko i intensywnie zmieniający się pejzaż geopolityczny w całym regionie Sahelu oraz w Afryce Zachodniej. Na przestrzeni ostatnich trzech lat doszło do zmiany władzy w wyniku przewrotów wojskowych w czterech krajach, w tym w trzech z mojej akredytacji dodatkowej. Trójka z tych krajów, w tym dwójka z mojej dodatkowej akredytacji – rozwiązanie quizu, ile jest tych krajów, jest w koncepcji – wystąpiła ze Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej i utworzyła Konfederację Państw Sahelu. To doprowadziło do zerwania stosunków gospodarczych i politycznych z Francją. Ta próżnia została bardzo szybko wypełniona. Misje wojskowe Organizacji Narodów Zjednoczonych również zostały zakończone. Bardzo mocno została również ograniczona działalność UE w regionie. Do tego należy dodać bardzo silnie rosnące zagrożenie i ataki terrorystyczne. W tej chwili region Sahelu jest regionem najniebezpieczniejszym na świecie. Prześcignął już Afganistan, Irak i Bliski Wschód. Do tego dochodzą również silna obecność Korpusu Afrykańskiego, byłej Grupy Wagnera, wpływ Rosji na antyzachodnią retorykę oraz coraz silniejsze związki gospodarcze z Rosją i z Chinami, zwłaszcza w obszarze bogactw naturalnych, a także polaryzacja stosunków z Europą i ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki

oraz z szerzej rozumianą społecznością międzynarodową. W takim pejzażu tak naprawdę będziemy więc funkcjonować, jeśli chodzi o region.

W tym pejzażu mamy jednak w sumie trzy stabilne demokracje. Są to przede wszystkim Senegal, Republika Wybrzeża Kości Słoniowej oraz Republika Zielonego Przylądka. Ambasada jest w Dakarze, w związku z czym oczywiście skupimy się na Senegalu. W Senegalu również były niedawno wybory. Mamy nowego prezydenta i nowego premiera, a 17 listopada odbędą się przedterminowe wybory do Zgromadzenia Narodowego. W związku z tym liczymy tutaj na intensyfikację kontaktów, a przede wszystkim na konkretyzację tego, co już jest, ponieważ baza prawno-traktatowa jest dość bogata. Z Senegalem mamy podpisane porozumienie o konsultacjach politycznych z 2016 r. Do tej pory nie odbyła się żadna sesja. Było sporo wizyt oficjalnych, w tym na najwyższym szczeblu, ponieważ prezydent RP pan Andrzej Duda odwiedził Senegal i Wybrzeże Kości Słoniowej we wrześniu 2022 r., więc również będziemy dążyć do realizacji ustaleń z tej wizyty. Naprawdę będę się starała nadać tyle konkretów, ile się da, bo dla nas same wizyty nie są celem samym w sobie. Wizyta jest jak gdyby narzędziem do osiągnięcia celu. Wizytom politycznym chcemy nadać również wymiar gospodarczy. Jak mówiłam, utworzyła się dosyć duża próżnia, zwłaszcza po podziękowaniu Francji za współpracę w Sahelu. Senegal pełni tak naprawdę rolę koordynatora i mediatora pomiędzy Wschodem a Zachodem, jak również Azją. Ta rola jest dosyć nowa i ciekawa, więc będziemy bacznie to obserwować, ale również starać się wykorzystać właśnie to miejsce, które tam jest, żeby jednak promować polski biznes.

Przejdę tutaj od razu do biznesu. Są kontrakty, które chcemy pchnąć na bazie pomocy związanej, głównie w sektorze wodnym, które zostały rozpoczęte wcześniej i które chcemy sfinalizować. Mamy również firmy w sektorze cyfryzacji i technologii, w tym technologii zielonych. Nawiążę tutaj także do strategii Global Gateway. Połowa wszystkich środków Global Gateway jest przeznaczona na Afrykę. Mamy również firmy, które już się do nas zgłosiły, że są praktycznie gotowe do tego, żeby się zaangażować w Senegal i w regionie. Mam też na myśli Wybrzeże Kości Słoniowej. Chcemy więc im to ułatwić.

Kolejnym programem będzie właśnie program pomocy związanej z Senegalem. Oprócz tego pozostałymi dziedzinami są bezpieczeństwo żywnościowe i oczywiście rolnictwo, głównie mechanizacja rolnictwa, co nie dotyczy tylko i wyłącznie Senegalu, ale również Wybrzeża Kości Słoniowej. Niedawno mieliśmy wizytę studyjną dwóch dziennikarzy, którzy słyszeli sporo o Polsce. Jeden dziennikarz był z Senegalu, drugi z Wybrzeża Kości Słoniowej. Wiedzą, że w Polsce mamy świetne technologie i dobrych inżynierów. Rzeczywiście chcieliby z nami współpracować, więc tę współpracę będziemy rozwijać. Oprócz tego są oczywiście programy i projekty offsetowe w ramach ogólnego sektora okołowydobywczego. To także edukacja morska i infrastruktura.

Oczywiście będziemy chcieli aktywnie współpracować z Polską Agencją Inwestycji i Handlu oraz z Krajową Izbą Gospodarczą. Zaktywizujemy senegalskich absolwentów polskich uczelni do organizacji wydarzeń gospodarczych.

Senegal jest również jednym z czterech beneficjentów polskiej pomocy rozwojowej dla Afryki Subsaharyjskiej. Ta pomoc jest kontynuowana w sumie przez te same podmioty, które ją wdrażały. Jeden projekt, który dotyczy jakości edukacji oraz świadomości w zakresie higieny i zdrowego trybu życia, będzie wdrażany przez Towarzystwo Salezjańskie. Drugi to jest projekt Polskiej Misji Medycznej, jeśli chodzi o kwestie zdrowia kobiet, noworodków i małych dzieci.

Wracając jeszcze do spraw politycznych – liczymy również na współpracę parlamentarną, zwłaszcza z Senegalem, także z uwagi na osobiste kontakty pana marszałka Hołowni. Zobaczymy, jak się będzie rozwijała sytuacja po wyborach.

Króciutko, jeśli chodzi o prezydenturę. W planach mamy bardzo szeroki projekt dotyczący przeciwdziałania obcej ingerencji i manipulacji w środowisku informacyjnym, nie tylko w Senegalu, ale również w innych krajach regionu. A Wybrzeże Kości Słoniowej... Już muszę kończyć, tak? Dobrze. Jeżeli chodzi o resztę krajów, zwłaszcza Mali i Burkina Faso, będziemy obserwować sytuację dotyczącą bezpieczeństwa. Będziemy mieć kontakty pragmatyczne, bo będzie nam bardzo zależało przede wszystkim na bezpieczeństwie obywateli polskich w regionie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Kto się zgłasza? Pan poseł Jabłoński, proszę bardzo.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Panie ministrze, pytanie trochę ponawia te kwestie, o których rozmawialiśmy wcześniej, w pierwszej części posiedzenia. Mianowicie chodzi znów o zgodę prezydenta. Tutaj mamy o tyle szczególną sytuację, że ambasadorem pozostaje pan Bartłomiej Zdaniuk – powołany stosunkowo niedawno. Jeśli dobrze pamiętam, to nawet chyba dwóch lat jeszcze nie pełni swojej funkcji. Miałem okazję z nim współpracować, kiedy stosunkowo krótko był na placówce w Senegal, ale już i wcześniej, kiedy był ambasadorem w Mołdawii. Według mojej wiedzy, popartej także rozmowami z politykami z innych ugrupowań, on był bardzo wysoko oceniany za swoją aktywność jako ambasador, jako bardzo dobry kierownik placówki. Stąd pytanie do ministerstwa o przyczyny merytoryczne tej zmiany, bo w tym przypadku kadencja się jeszcze nie zakończyła. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Witam pana posła Lubońskiego w naszej Komisji.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, jeżeli pan minister zechce.

Podsekretarz stanu w MSZ Jakub Wiśniewski:

Wysoka Komisjo, trochę odnosząc się do dyskusji w pierwszej części – nie chciałbym być może powtarzać słowo w słowo tego, co powiedziałem. Jedno z mojej strony w kwestii wyjaśnienia. Jestem tutaj, żeby odpowiadać na pytania, nawet jeśli się one powtarzają. To honor i przyjemność. Jednocześnie, jeżeli ze strony Wysokiej Komisji wyrażana jest taka obawa, że z mojej strony jest to pustosłowie, to powiem, że tak tego nie postrzegam. Jeżeli jestem lakoniczny, to tylko dlatego, że jako urzędnik staram się być precyzyjny. Uważam, że konwent w sensie ustawy, ale być może także i dobrego obyczaju wyczerpuje znamiona konsultacji z KPRP.

Jeśli chodzi o samą osobę pana ambasadora Zdaniuka – znowu nie jestem władny, żeby komentować, czy dobrze, czy źle sprawował swoją funkcję. Ta analogia, której teraz użyję, być może jest nie do końca fortunna i pełna, natomiast wyobraźmy sobie armię. Generał tej armii decyduje, na jakim odcinku frontu będzie walczył żołnierz. Ministerstwo Spraw Zagranicznych trochę w ten sposób funkcjonuje. Fakt, że wraca do kraju dobry ekspert i dyplomata, wcale niekoniecznie oznacza, że ocena jego pracy była krytyczna. Być może po prostu jest bardziej potrzebny w Warszawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Skoro nie ma pytań, poproszę już o ogłoszenie przerwy. To znaczy ogłaszam przerwę. Poproszę o ogarnięcie techniczne tej przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wznawiam posiedzenie.

Tylko jedno ogłoszenie. Tak jak było zaplanowane, ogłaszam kolejną przerwę, a o godzinie 17:00 w sali 13 wznowimy rozpoczęte rano posiedzenie. Po głosowaniach, które zakończą to posiedzenie, bezpośrednio przystąpimy do otwarcia posiedzenia zaplanowanego na godzinę 17:00, co nastąpi siłą rzeczy kilka minut później.

Dziękuję. Przerwa.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dobrze, proszę państwa, teraz postąpimy w następujący sposób. Wznowie posiedzenie poranne, żeby nie było wątpliwości, przeprowadzę głosowanie, zrobię kilkuminutową

przerwę i rozpocznę popołudniowe posiedzenie, które wymaga ewentualnie głosowania nad porządkiem obrad, a później już głosowań nie wymaga.

Proszę państwa, poddaję kandydatury pod głosowanie. Proszę państwa kandydatów, których dotyczy głosowanie, żeby zechcieli opuścić salę.

Poddam pod głosowanie kandydaturę pana Wojciecha Ponikiewskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Greckiej. Czy wszystkim działają karty itd.?

Kto z pań i panów posłów jest za wyrażeniem pozytywnej opinii o kandydaturze Wojciecha Ponikiewskiego na ambasadora w Grecji? Proszę o głosowanie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o ogłoszenie wyników. Głosowało 26 posłów. Za – 17, przeciw – 9, nikt się nie wstrzymał. Kandydatura została zaopiniowana pozytywnie.

Przechodzę do głosowania nad kandydaturą pani Barbary Sośnickiej na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Kolumbii oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Świętej Łucji oraz Antigui i Barbudzie.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem tej kandydatury? Proszę o głosowanie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie.

Proszę o ogłoszenie wyników. Dziękuję bardzo. W głosowaniu brało udział 26 osób. Za – 17, przeciw – 8, wstrzymał się 1 poseł. Wynik jest pozytywny.

Przejdę do głosowania nad kandydaturą pani Julity Baś na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Senegal oraz w krajach dodatkowych akredytacji: Republice Gambii, Republice Gwinei, Republice Gwinei Bissau, Republice Zielonego Przylądka, Burkina Faso, Republice Mali oraz Republice Wybrzeża Kości Słoniowej.

Kto z pań i panów posłów jest za tą kandydaturą? Proszę głosować. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o ogłoszenie wyników. Dziękuję bardzo. Głosowało 26 posłów. Za – 17, przeciw – 8, wstrzymał się 1 poseł. Pozytywnie rozstrzygnięte głosowanie. Pozytywna opinia.

Dziękuję bardzo. Proszę o zaproszenie kandydatek. Dziękuję bardzo paniom. Gratuluję. Jest pozytywny wynik.

Zamykam posiedzenie. Proszę, żeby państwo jeszcze dwie minuty zostali do następnego posiedzenia.